

Przemysław Olstowski

<https://orcid.org/0000-0002-1379-4407>

Instytut Historii Polskiej Akademii Nauk

O polityce na Pomorzu w latach Drugiej Rzeczypospolitej (1920–1939). Rzecz o mechanizmach kształtowania się stosunków politycznych

Abstrakt: Artykuł przedstawia problematykę kształtowania się stosunków politycznych w II RP i mechanizmy rządzące polityką na poziomie regionalnym na przykładzie Pomorza. Powrót na początku 1920 r. większości tej dzielnicy do Polski po prawie 150 latach przynależności do państwa pruskiego (niemieckiego) powodował, iż w wielu dziedzinach życia społecznego województwo pomorskie stało się widownią procesów, w których odbijały się problemy ogólnopolskie, jak i regionalne. Znajdowało to szczególny wyraz w polityce.

Słowa kluczowe: Pomorze, polityka regionalna, II Rzeczpospolita, cele i mechanizmy polityki.

Abstract: On the example of Pomerania, the article presents the questions related to the shaping of political relations within the Second Republic of Poland and mechanisms which governed politics at the regional level. In early 1920, after almost 150 years of belonging to the Prussian (German) State, the largest part of this province returned to Poland, and this fact meant that in many spheres of social life the Pomeranian Voivodeship witnessed the processes reflecting national and regional problems. This was especially evident in the sphere of politics.

Keywords: Pomerania, regional policy, Second Republic of Poland, objectives and mechanisms of politics.

W styczniu i lutym 1920 r. znaczna część Pomorza Nadwiślańskiego powróciła do Polski. Na mocy postanowień kongresu paryskiego, zapisanych w traktacie wersalskim z 28 VI 1919 r., Polsce przyznano 62% obszaru prowincji Prusy Zachodnie, bez największych ośrodków miejskich i przemysłowych – Gdańska i Elbląga – i z niewielkim dostępem do morza. Niebawem, na mocy tych samych rozstrzygnięć, Gdańsk z przyległymi gminami stanie się oficjalnie Wolnym Miastem pod kontrolą Ligi Narodów, a na polskim wybrzeżu Bałtyku (o długości 140 km łącznie z obwodem Półwyspu Helskiego) z biegiem lat powstanie Gdynia, symbol Polski morskiej i nowoczesnej, z którą też polskie Pomorze w skali kraju kojarzone będzie bodaj w największym stopniu. Pod względem administracyjnym przyznana Polsce większość prowincji zachodniopruskiej stała się województwem pomorskim na mocy ustawy sejmowej z 1 VIII 1919 r. o tymczasowej organizacji zarządu byłej dzielnicy pruskiej¹. Siedzibą wojewody i władz wojewódzkich został Toruń, który z miasta powiatowego w rejencji kwidzyńskiej rozwinął się już w latach dwudziestych, a następnie w kolejnej dekadzie w prężne polskie miasto wojewódzkie. Proces unifikacji instytucjonalnej Pomorza z Polską skończył się w podstawowym wymiarze wraz z likwidacją Ministerstwa byłej Dzielnicy Pruskiej w kwietniu 1922 r. Procesy integracji gospodarczej i kulturalnej oraz w zakresie różnych dziedzin życia społecznego trwały dłużej, mając w tle najważniejsze problemy odrodzonej państwowości, szczególnie w obszarze gospodarki i polityki.

Połączone z Polską Pomorze od początku pełniło w niej ważną rolę. Posiadanie tej dzielnicy zapewniało Polsce dostęp do morza i kolejny obok Wielkopolski (a od 1922 r. Górnego Śląska) obszar o wysokiej kulturze gospodarowania, przy tym nietknięty działaniami wojennymi. Stając się częścią Polski, Pomorze przestało być dzielnicą peryferyjną, jaką mimo niewątpliwych pożytków cywilizacyjnych było w Rzeszy Niemieckiej. Odtąd stanowiło obszar strategiczny pod względem gospodarczym, politycznym i militarnym, ważny czynnik pozycji politycznej i wojskowej Polski w tej części Europy powersalskiej, nawet jeśli propagandzie niemieckiej skutecznie udało się określić polskie Pomorze mianem „korytarza”². Wszystko to miało jednak swoją cenę. Włączenie Pomorza w polski organizm gospodarczy wpłynęło negatywnie – z uwzględnieniem problemów ekonomicznych II Rzeczypospolitej – na

¹ Dziennik Praw Państwa Polskiego 1919, nr 64, poz. 385.

² Przez większość okresu międzywojennego województwo pomorskie należało do najmniejszych w państwie. Obejmowało obszar ok. 16,4 tys. km kw. zamieszkały według wyników pierwszego spisu powszechnego z 30 IX 1921 r. przez 935 643 mieszkańców, których liczba po upływie dekady wzrosła wedle rezultatów drugiego spisu powszechnego z 9 XII 1931 r. do 1 080 138. Po powiększeniu obszaru województwa z dniem 1 IV 1938 r. o część powiatów z województw poznańskiego i warszawskiego (pod względem etnograficznym obejmujących Kujawy, ziemię dobrzyńską oraz część Pałuk i Krajny) jego powierzchnia wzrosła do 25,7 tys. km kw., zaś liczba ludności (według wyników drugiego spisu powszechnego, a więc bez uwzględnienia przyrostu rzeczywistego za lata 1931–1938) – do ok. 1 884,5 tys.

możliwości rozwoju intensywnego tutaj rolnictwa, które utraciło dotychczasowe rynki zbytu. To z kolei wywarło wpływ na potencjał rozwojowy przemysłu, w większości mającego związek z gospodarką rolną i leśną (z wyjątkiem zbudowanej od podstaw w międzywojennym dwudziestoleciu gospodarki morskiej). Zmiana przynależności państwowej i związane z tym migracje ludności niemieckiej do Rzeszy oraz Polaków z innych dzielnic na Pomorze spowodowały do połowy lat dwudziestych wymianę ludności rzędu 25–30%, co było szczególnie widoczne na terenie większych i średnich ośrodków miejskich. Procesy migracyjne w połączeniu z faktem, że województwo pomorskie utworzone zostało z obszarów stanowiących wcześniej większość zwartego polskiego obszaru etnicznego w prowincji Prusy Zachodnie, doprowadziły do tego, że obok poznańskiego i śląskiego stało się ono w latach dwudziestych jednym z najbardziej polskich etnicznie województw II Rzeczypospolitej³. Napływ Polaków z innych dzielnic i nieuchronne zderzenie kultur w połączeniu z problemami gospodarczymi Pomorza zwłaszcza w pierwszych latach niepodległości stanowiły przyczynę silnych – szczególnie w pierwszej połowie lat dwudziestych – nastrojów dzielnicowych, które powróciły w tej postaci w kolejnej dekadzie w okresie wielkiego kryzysu gospodarczego, ale i wraz z utrwalaniem się rządów pomajowych. Nastroje te przez cały okres międzywojenny, acz z różnym natężeniem, były obecne jako oręż w regionalnej i lokalnej polityce, wpływając na przebieg procesów integracyjnych. Czas jednak robił swoje. Strategiczny dla państwa charakter nadmorskiego województwa był podstawą inwestycji gospodarczych (skrojonych na miarę skromnych możliwości finansowych odrodzonego państwa, lecz ważnych i symbolicznych dla tamtej państwowości)⁴ i przyczyną rozmieszczenia tu licznych garnizonów wojskowych oraz szkół oficerskich i centrów wyszkolenia wojsk i służb, a wraz z nimi rozbudowy infrastruktury militarnej. Wojsko wraz z polską szkołą wszystkich szczebli i rodzajów oraz licznym ruchem stowarzyszeniowym przyczyniło się w ciągu kilku pierwszych lat niepodległości do spolszczenia przestrzeni publicznej, a w dalszym ciągu do

³ Według spisu powszechnego z 1921 r. odsetek ludności niemieckiej wynosił 18,8%, wedle spisu z 1931 r. zaś, po ustaniu zasadniczo migracji ludności niemieckiej do Rzeszy, jedynie 9,8% (poszerzenie województwa w 1938 r. zwiększyło ten współczynnik do 10,1%). Stosownie do tych proporcji przedstawiały się też stosunki wyznaniowe. Dominującym wyznaniem po wyjeździe większości ludności niemieckiej do Rzeszy był katolicyzm (79,6% ludności w 1921 r. i 89,7% w 1931 r.), przy odsetku wyznawców kościołów i wspólnot ewangelickich rzędu 19,9% w 1921 r. i 9,3% w 1931 r. Inne społeczności narodowe i wyznaniowe wahały się w granicach procentu ogółu populacji województwa, jedynie po jego powiększeniu w 1938 r. wzrósł wyraźnie odsetek ludności żydowskiej z 0,3% w 1931 r. do 2,4% (wedle danych z drugiego spisu powszechnego, a więc bez uwzględnienia przyrostu rzeczywistego).

⁴ Port gdyński, rozwój infrastruktury gospodarczej, w tym komunikacyjnej na Wybrzeżu (z udziałem samorządów powiatowych) oraz linia kolejowa Gdynia–Herby Nowe, strategicznie ważna dla eksportu surowców z górnośląskiego okręgu przemysłowego, ale i dla przestawienia wektorów rozwoju gospodarczego Pomorza z równoleżnikowych na południkowy.

integracji kulturowej tej dzielnicy z pozostałymi ziemiami polskimi. Szybkie zaś wejście Pomorza w krąg spraw ogólnopolskich, do czego przyczyniły się wybory uzupełniające do Sejmu Ustawodawczego 2 V 1920 r. oraz wojna polsko-bolszewicka, oznaczało dla jego polskich mieszkańców koniec funkcjonowania w świecie państwowości niemieckiej i jej problemów. Uczestnictwo w życiu politycznym Polski odrodzonej wiązało się zaś, obok prymatu spraw lokalnych, z możliwością życia jej sprawami i prezentowania na forum ogólnokrajowym postulatów dzielnicy pomorskiej⁵.

Życie polityczne Pomorza i pomorska polityka w II Rzeczypospolitej były niejednokrotnie przedmiotem ujęć monograficznych w wymiarze całościowym, jak i w odniesieniu do najważniejszych podmiotów regionalnej sceny politycznej⁶. Naturalnie do wyczerpania tej problematyki jeszcze daleko, szczególnie w kontekście części ugrupowań politycznych, związanych z nimi stowarzyszeń społecznych oraz strukturalnego i kadrowego zaplecza tej sfery życia publicznego, zarówno w obrębie społeczeństwa polskiego, jak i mniejszości niemieckiej. Roman Wapiński przygotowując przed 40 laty monografię życia politycznego Pomorza między obu wojnami światowymi, wpisał swój wykład w główne linie rozwoju tej dzielnicy w niepodległym dwudziestoleciu⁷. Przystępując, acz siłą faktu w węższym zakresie, do podobnego zadania ćwierć wieku później, skupiłem się na czynnikach kształtowania się stosunków politycznych, infrastrukturze i głównych podmiotach życia politycznego oraz analizie ewolucji układu sił politycznych (także w kontekście wyników wyborów parlamentarnych i komunalnych lat 1920–1939)⁸. W niniejszym szkicu zwrócić chciałbym uwagę na źródła i mechanizmy kształtowania się stosunków politycznych w niepodległym dwudziestoleciu na odzyskanym przez Polskę Pomorzu.

Kształt życia politycznego Pomorza w dwudziestolecie został w znacznej mierze przesądzony w okresie zaboru pruskiego. Wynikało to z warunków funkcjonowania ruchu polskiego w tamtym okresie, jak też z ukształtowanej wówczas struktury społecznej i gospodarczej tego obszaru, która nie uległa później zasadniczej zmianie w okresie II Rzeczypospolitej. Przewaga średniej i drobnej własności na obszarach wiejskich (a w mieście wzmocniona jeszcze w pierwszych latach niepodległości przez liczny napływ żywołu polskiego nabywającego domy, parcele, placówki rzemieślnicze i handlowe, niekiedy też zakłady przemysłowe od wyjeżdżających Niemców) zwiastowała już w ostatnich dekadach panowania pruskiego przyszłą dominantę warstw średnich

⁵ Szerzej na temat sygnalizowanych wyżej zjawisk oraz źródeł i literatury przedmiotu zob. *Historia Pomorza*, t. V: *1918–1939: Województwo pomorskie i Wolne Miasto Gdańsk*, red. Sz. Wierzechosławski, P. Olstowski, cz. 1: *Ustrój, społeczeństwo i gospodarka*, Toruń 2015; cz. 2: *Polityka i kultura*, Toruń 2018.

⁶ Por. P. Olstowski, *Charakterystyka źródeł i stanu badań do dziejów województwa pomorskiego*, w: *Historia Pomorza...*, t. V, cz. 1, s. 32–36.

⁷ R. Wapiński, *Życie polityczne Pomorza w latach 1920–1939*, Warszawa–Poznań–Toruń 1983.

⁸ P. Olstowski, *Życie polityczne*, w: *Historia Pomorza...*, t. V, cz. 2, s. 11–74.

w polskim ruchu narodowym, a w konsekwencji w polskiej polityce. Procesy te, o wiele bardziej widoczne w Poznańskim ze względu na wyższy odsetek i silniejszą pozycję gospodarczą żywołu polskiego, na Pomorzu przebiegały wolniej, ale równie konsekwentnie⁹. To te warstwy będą miały największy wpływ na kształtowanie się stosunków politycznych w dzielnicy pomorskiej i na ich interesy będą się w największym stopniu orientować najsilniejsze w różnym okresie ugrupowania polityczne w II Rzeczypospolitej. Z tego też powodu będą nimi ugrupowania prawicy i centrum, które miały swe źródło w polskim ruchu narodowym. Z kolei fakt, że liczne na wsi polskie środowiska robotników rolnych, a w mieście robotników przemysłowych zostały w latach I wojny światowej objęte wpływami narodowego ruchu pracowniczego, nie ułatwi na Pomorzu ekspansji ugrupowań politycznych odwołujących się przede wszystkim do interesu klasowego i poczucia odrębności klasowej, choć w okresie zaboru pruskiego pewne wpływy wśród polskich pracowników przemysłowych miała niemiecka socjaldemokracja i związane z nią związki zawodowe. Nie mniej istotnym czynnikiem wpływającym na kształt życia politycznego na polskim już Pomorzu pozostanie przez całe dwudziestolecie, acz ze zmiennym natężeniem, antagonizm polsko-niemiecki, mający w tej dzielnicy wymiar nie tylko narodowościowy, ale i w niemałej mierze wyznaniowy. To zaś, w połączeniu z rolą Kościoła i religii katolickiej w życiu publicznym i prywatnym, premiowało zawsze partie i obozy polityczne odwołujące się do wartości narodowych, konserwatywnych i katolickich.

Odzyskanie niepodległości i powrót w granice państwa polskiego w styczniu i lutym 1920 r. przyniosły ze sobą pełną możliwość ukazania politycznego zróżnicowania polskiego społeczeństwa na Pomorzu (nawet jeśli przez pierwsze miesiące nie ułatwiał tego trwający do 10 czerwca tego roku stan oblężenia na obszarze województwa pomorskiego). Ujawniło się wówczas pęknięcie w obrębie ruchu polskiego, czego znamiona widoczne już były w okresie po wybuchu rewolucji listopadowej w Niemczech w listopadzie 1918 r., która po ponad czterech latach stanu wojny dała temu ruchowi możliwość otwartej działalności w przestrzeni publicznej. O ile czas do powrotu Pomorza do Polski sprzyjał jedności ruchu polskiego, o tyle początki wolności wpłynęły na ujawnienie problemów do tej pory spychanych na dalszy plan w obliczu wymogów narodowej jedności i społecznej potrzeby postaw solidarystycznych. Złożyły się na to przyczyny sięgające korzeniami przynajmniej kilka dziesięcioleci wstecz.

Spółeczeństwo polskie Prus Zachodnich, podobnie jak w Poznańskim czy na Górnym Śląsku (który nie należał do zaboru pruskiego), funkcjonowało w obrębie modernizującego się intensywnie społeczeństwa i państwa pruskiego, a z czasem prusko-niemieckiego. W każdej z tych dzielnic polski

⁹ Por. S. Kowal, *Spółeczeństwo Wielkopolski i Pomorza Nadwiślańskiego w latach 1871–1914. Przemiany demograficzne i społeczno-zawodowe*, Poznań 1982.

ruch narodowy formował się stosownie do panujących tam stosunków społecznych, gospodarczych, wyznaniowych i narodowościowych, a także specyfiki pruskiej polityki administracyjnej wobec Polaków. Nie pozostawało to bez wpływu na kształt tego ruchu oraz profil społeczny jego elit przywódczych na poziomie regionalnym i lokalnym¹⁰. Specyfika stosunków społecznych na Pomorzu spowodowała, że choć do końca zaboru pruskiego ruch polski, mimo rodzących się w jego obrębie różnic i podziałów, zachował swój wszechstronny charakter, to jednak rolę przywódczą piastowali w nim przedstawiciele ziemiaństwa i duchowieństwa katolickiego, kooptując na poziomie lokalnym przedstawicieli wolnych zawodów oraz gospodarczych zawodów miejskich. To z grup przywódczych ruchu polskiego rekrutowali się posłowie do pruskiego parlamentu krajowego (Landtagu) i parlamentu Rzeszy (Reichstagu). Elity polskiego ruchu narodowego, szczególnie te, których rola w nim opierała się na pozycji społecznej, kapitale kulturowym i niekwestionowanych zasługach dla polskości na Pomorzu, uważały się, nie bez powodu, za predestynowane do sprawowania kierowniczej roli w społeczeństwie polskim dzielnicy pomorskiej. Cechował je przy tym paternalistyczny i patronacki stosunek do jego niższych warstw, wynikający zarówno z przyczyn kulturowych, jak i z właściwego im rodzaju poczucia narodowego obowiązku.

Na ten bezdyskusyjny w istocie przez długie lata model przywództwa orientowały się warstwy średnie, których liczni przedstawiciele dzięki swej pozycji społecznej i pracy w organizacjach gospodarczych i społecznych ruchu polskiego mieli w nim zapewnioną odpowiednią do swych aspiracji rolę na poziomie lokalnym. Z kolei emancypacja polityczna warstw niższych zaczęła postępować wraz ze wzrostem nie tylko świadomości narodowej, ale i obywatelskiej. Stało się to w dużej mierze za sprawą organizacji zawodowej, jaką było utworzone w 1902 r. w Bochum (Westfalia) Zjednoczenie Zawodowe Polskie (ZZP). W Prusach Zachodnich struktury tej centrali związkowej organizowali działacze, którzy cenne doświadczenie zdobywali wśród polskiego wychodźstwa zarobkowego w Nadrenii i Westfalii we współpracy z niemieckim ruchem zawodowym, od którego – i w warunkach innych niż we wschodnich prowincjach Prus – wiele się nauczyli w zakresie praw pracowniczych i obywatelskich. Był to bezcenny kapitał, jakiego nie zdobyliby, funkcjonując w polskim ruchu narodowym w zaborze pruskim. Pod koniec I wojny światowej ZZP miało już na Pomorzu dobrze zorganizowane struktury, szczególnie na wsi wśród robotników rolnych (w 1919 r. to najsilniejszy ze związków zrzeszonych w ZZP, liczący kilkadziesiąt tysięcy członków). Było solidarystyczną centralą związkową, bliską wartościom chrześcijańskim, lecz nie katolicką, w przeciwieństwie choćby do chrześcijańskich związków

¹⁰ Sz. Wierchosławski, *Orzeł czarny i orzeł biały. Problemy modernizacji społeczeństwa polskiego prowincji Prusy Zachodnie w XIX i na początku XX stulecia*, Olsztyn 2011 (tam też wcześniejsza literatura przedmiotu).

zawodowych w Królestwie Polskim. Stanowiło główną organizację polskiego narodowego ruchu pracowniczego na terenie Rzeszy Niemieckiej. Jeśli więc u progu niepodległości stosunek grup przywódczych polskiego ruchu narodowego w Prusach Zachodnich do warstw niższych polskiego społeczeństwa w tej dzielnicy nazwać można patronackim, to postawę czołowych działaczy ZZP i utworzonego z ich inicjatywy w 1917 r. Narodowego Stronnictwa Robotników (NSR) należy określić jako socjalną i obywatelską. Zderzyły się tu ze sobą dwie odmienne filozofie ruchu narodowego i budowania społeczeństwa. Z jednej strony liderzy grup przywódczych, posiadający wysoką pozycję społeczną i wieloletnie doświadczenie w pracy politycznej i gospodarczej, reprezentujący warstwy uważające się tradycyjnie za depozytariuszy wartości narodowych, dla których dotychczasowa hierarchia społeczna była rzeczą oczywistą, podobnie jak ich przywództwo w ruchu polskim i predestynacja z racji posiadanego kapitału kulturowego do sprawowania rządów w odzyskanym państwie. W ich optyce warstwy niższe („masy ludowe”) znajdowały się pod naturalną kuratelą tych grup społecznych, których przywództwo opierało się na dotychczasowej pozycji politycznej i społecznym autorytecie. Z drugiej – liderzy narodowego ruchu pracowniczego i wyłonionego z niego stronnictwa politycznego (w gruncie rzeczy pierwszej takiej struktury partyjnej w polskim życiu politycznym w Prusach Zachodnich), reprezentujący – wedle trafnego określenia Wapińskiego – „plebejski nurt” polskiego ruchu narodowego, postrzegali warstwy ludowe jako obywateli, którym należy się pełna świadomość ich praw nie tylko narodowych, ale też obywatelskich i politycznych. U progu niepodległej państwowości polskiej na korzyść tego nurtu i jego postulatów grała obecna w niższych warstwach społeczeństwa polskiego świadomość wartości własnego udziału w działaniach na rzecz sprawy narodowej w ostatnich latach poprzedzających powrót Pomorza do Polski¹¹.

Opierając przez długie lata swą strukturę w wymiarze politycznym na Centralnym Komitecie Wyborczym na Prusy Królewskie i Warmię, polski ruch narodowy nie znalazł właściwie form partyjnych, co zaczęło ulegać zmianie w ostatnich latach zaboru pruskiego. Politycznie zorientowany był na Poznań jako centrum polskiego ruchu narodowego w zaborze pruskim i Rzeszy Niemieckiej, a w latach I wojny światowej i w okresie obrad paryskiego kongresu pokojowego na Komitet Narodowy Polski, co nie pozostało bez wpływu na to, w którym ogólnopolskim obozie politycznym w zdecydowanej większości znajdują się u progu niepodległości grupy przywódcze ruchu polskiego na Pomorzu. Będzie to obóz Narodowej Demokracji, od 1919 r. występujący pod nazwą Związek Ludowo-Narodowy (ZLN). Struktury tego ugrupowania zaczęły powstawać w dzielnicy pomorskiej na początku 1920 r., wchłaniając z czasem mniejsze partie o charakterze lokalnym. Kolejną w ciągu najbliższych

¹¹ R. Wapiński, *Lata nadziei (1918–1939)*, w: *Dzieje Pomorza Nadwiślańskiego od VII wieku do 1945 roku*, red. W. Odyniec, Gdańsk 1978, s. 444 i n.

kilku lat główną siłą polityczną w województwie pomorskim stanie się NSR, które po połączeniu się 24 V 1920 r. z działającym w Królestwie Polskim Narodowym Związkiem Robotniczym zmieni nazwę na Narodowa Partia Robotnicza (NPR). Mając oparcie w ZZP, NSR (NPR) było partią polskich mas pracowniczych w mieście i na wsi, a w początkowym okresie działalności także części formującej się na Pomorzu polskiej inteligencji urzędniczej, z różnych względów odległej wtedy od ugrupowań społecznej prawicy. Z powodu braku tu natomiast w pierwszych latach niepodległości znaczącego ugrupowania lewicowego rolę lewicy politycznej odgrywała NPR, choć była partią centrową. Roli takiej sprzyjała radykalizacja nastrojów społecznych, z jednej strony w efekcie przemian społecznych w wyniku I wojny światowej i rewolucji niemieckiej, z drugiej oczekiwań na poprawę położenia w odzyskanym państwie. To drugie dotyczyło społeczeństwa polskiego, lecz to ono, nie zaś kurcząca się liczebnie społeczność niemiecka, będzie podmiotem regionalnej polityki pomorskiej w II Rzeczypospolitej. W sytuacji jednak, w jakiej znajdowało się państwo polskie, wciąż będące na etapie organizacji swej struktury i scalania terytoriów, oczekiwania społeczne musiały się rozminąć z rzeczywistością. Rok 1920, pierwszy dla Pomorzán w tak wyczekiwanej Polsce, po początkowej fali entuzjazmu przyniósł ogromne rozczarowanie, zwłaszcza w powiatach kaszubskich. Obok poważnych niedomogów w funkcjonowaniu początkującej na Pomorzu administracji polskiej, dotyczyło to zachowania się wojska przybyłego tu w styczniu 1920 r. Wojsko polskie, twór wciąż *in statu nascendi*, powstający w trakcie działań wojennych i składający się z oficerów i żołnierzy z trzech jakże wzajemnie różnych byłych zaborów i armii byłych państw zaborczych oraz polskich formacji ochotniczych z lat I wojny światowej, potrafiło zachowywać się w 1920 r. niewłaściwie wobec ludności cywilnej nie tylko na Pomorzu, lecz właśnie tutaj, w dzielnicy przywykłej do porządku i rządów prawa; to zderzenie kulturowe miało brzemienne skutki, wzmocnione jeszcze napływem rodaków z obu pozostałych zaborów¹². Nastroje dzielnicowe – zapewne i tak w jakiejś mierze nieuchronne z powodu długiego funkcjonowania społeczeństwa polskiego w Prusach Zachodnich na uboczu głównego nurtu życia narodowego pod zaborami, nawet w stosunku do Poznańskiego – ciążyły bowiem nad życiem politycznym i społecznym Pomorza, choć ze zmiennym natężeniem, przez cały okres II Rzeczypospolitej.

¹² Analizę problemu pod różnym kątem widzenia zob. T. Kowalak, *Pomorze w 1920 roku (na podstawie materiałów Centralnego Archiwum Ministerstwa Spraw Wewnętrznych)*, w: *Naród i państwo. Prace ofiarowane Henrykowi Jabłońskiemu w 60 rocznicę urodzin*, Warszawa 1969, s. 195–210; J. Bijak, *Wspomnienia ze służby wojskowej*, Poznań 1929, s. 159–173; *Sejm Rzeczypospolitej o Pomorzu w 1920 roku. Sprawozdanie Komisji Pomorskiej*, oprac. J. Borzyszkowski, P. Hauser, Gdańsk 1985; *Raporty i komunikaty naczelnych władz wojskowych o sytuacji wewnętrznej Polski 1919–1920*, oprac. M. Jabłonowski, P. Stawecki, T. Wawrzyński, Pułtusk 2000, passim; R. Wapiński, *Życie polityczne Pomorza...*, s. 53–57; J. Kutta, *Druga Rzeczypospolita i Kaszubi 1920–1939*, Bydgoszcz 2003, s. 77–98.

W 1920 r. polityczną cenę za problemy związane z nieomogami państwa i brakiem doświadczenia w administrowaniu zapłacił skupiony wokół tradycyjnych grup przywódczych polskiego ruchu narodowego i formujący się dopiero obóz narododemokratyczny. To jego przedstawiciele, posiadający względne kompetencje, kierowali administracją państwową na szczeblu województwa i powiatu, co było bardzo trudne w tużpowojennym okresie przejścia z jednej państwowości do drugiej. W tej sytuacji obóz ten tracił poparcie, kojarzony z administracją wojewódzką i poznańskim Ministerstwem byłej Dzielnicy Pruskiej. Zyskiwało natomiast NSR, choć administracja państwowa, wykorzystując stan obłączenia i obowiązujące w tej dzielnicy ustawodawstwo pruskie, potrafiła bezceremonialnie utrudniać działalność lokalnym strukturom tej partii i ZZP¹³. W dodatku obóz polityczny skupiony wokół ZLN był dopiero w trakcie tworzenia własnych struktur terenowych. W okresie zaborów wystarczały mu polskie komitety wyborcze, których akcja opierała się na solidaryzmie narodowym. Gdy w niepodległej Polsce tego czynnika zabrakło, dotychczasowe doświadczenia organizacyjne okazały się niewystarczające. Dlatego też wybory uzupełniające do Sejmu Ustawodawczego, które na Pomorzu odbyły się 2 V 1920 r., zakończyły się sukcesem NSR, które zdobyło 41% głosów i 9 z 20 mandatów poselskich, podczas gdy ZLN uzyskało 4 mandaty przy 18% głosów. Przy rozbięciu głosów polskich na 9 list wyborczych, w tym o lokalnym charakterze, jak też zblokowaniu list niemieckich i plebiscytarnym (bo przeciwko państwu polskiemu) charakterze głosowania dla niemieckich wyborców w sporej jeszcze liczbie obecnych na Pomorzu, przyniosło to pomorskim Niemcom 6 mandatów poselskich przy 29% głosów¹⁴. W kolejnych latach liczba ludności niemieckiej zmalała do tego stopnia, że problem niemiecki na Pomorzu będzie miał odtąd wymiar przede wszystkim międzynarodowy. Ugrupowania niemieckie wezmą udział w wyborach parlamentarnych do 1930 r., później już jedynie w wyborach lokalnych. Skupią działania przede wszystkim na niemieckiej grupie narodowej na Pomorzu, zaś ich uczestnictwo w polskiej polityce będzie się ograniczało do lokalnych układów w strukturach samorządu, tracąc na znaczeniu w latach trzydziestych. Co nie zmienia faktu, że kwestia niemiecka będzie stale, choć z różnym natężeniem, obecna i wykorzystywana w polskiej polityce i agitacji politycznej¹⁵.

Odzyskanie niepodległości i problemy, jakie ona ze sobą przyniosła, wpłynęły na ujawnienie się zróżnicowania politycznych sympatii w zewnętrznie jednorodnym dotąd społeczeństwie polskim oraz pojawienie się, obok NSR, kolejnych politycznych reprezentacji interesów grupowych. W większości

¹³ R. Wapiński, *Działalność Narodowej Partii Robotniczej na terenie województwa pomorskiego w latach 1920–1930*, Gdańsk 1962, s. 93–94; K. Popiel, *Wspomnienia polityczne*, Warszawa 1983, s. 24–39.

¹⁴ P. Olstowski, *Życie polityczne...*, s. 38–39 (tam też literatura przedmiotu).

¹⁵ Szerzej na temat niemieckich ugrupowań politycznych na Pomorzu i ich działalności zob. P. Hauser, *Mniejszość niemiecka na Pomorzu w okresie międzywojennym*, Poznań 1998.

wywodziły się one z polskiego ruchu narodowego na Pomorzu, z wyjątkiem jednoznacznie klasowej Polskiej Partii Socjalistycznej (PPS). Dlatego odwoływać się będą do dotychczasowej formuły tego ruchu, a przez to do możliwie szerokich grup wyborców. Ze względu na strukturę społeczną i gospodarczą Pomorza przez długi czas istotną rolę w życiu politycznym odgrywać będą partie interesu agrarnego – powstałe w 1920 r. Chrześcijańsko-Narodowe Stronnictwo Rolnicze (ChNSR) i Polskie Stronnictwo Ludowe „Piast” (PSL „Piast”). O ile „Piast” na swoje sukcesy w pomorskiej polityce musiał jeszcze poczekać, to ChNSR dysponowało atutami z okresu zaboru pruskiego: kadra działaczy ziemiańskich i wpływami wśród zamożnego włościanstwa z myślą o jedności producentów rolnych („solidaryzm wiejski”), a przez to w kółkach rolniczych, zrzeszonych następnie w powstałym w 1924 r. Pomorskim Towarzystwie Rolniczym (PTR)¹⁶. Ze względu na znaczenie PTR jako bazy społecznej w polityce regionalnej, o wpływy w tej organizacji rywalizować będą wszystkie znaczące ugrupowania polityczne obecne na wsi pomorskiej, z wyjątkiem PPS, konsekwentnie rozwijającej w mieście i na wsi klasowe związki zawodowe.

Obok ugrupowań reprezentujących interesy grup społecznych i zawodowych, jeszcze w 1920 r. pojawiła się na Pomorzu chrześcijańska demokracja (ChD). Nastąpiło to, podobnie jak w Poznaniu, z inspiracji ZLN zainteresowanego osłabieniem konkurencyjnej NPR poprzez próbę odebrania jej części elektoratu, działaczy i struktur¹⁷. Wapiński postawił tezę, iż fakt, że największy wpływ na organizowanie NSR na Pomorzu mieli działacze polskiego ruchu zawodowego z Westfalii, uniemożliwił opanowanie tej partii przez działaczy gotowych do współpracy z endecją, którzy ostatecznie oddzielili się od NSR, tworząc struktury chadecji pomorskiej, a przy pomocy części przecigniętych na swoją stronę działaczy ZZP – struktury własnej centrali związkowej pod nazwą Chrześcijańskie Zjednoczenie Zawodowe (ChZZ). Późnemu przeszczepieniu

¹⁶ ChNSR pozostał ugrupowaniem regionalnym, znaczącym w Wielkopolsce i na Pomorzu. Choć w 1925 r. w wyniku fuzji z Narodowo-Chrześcijańskim Stronnictwem Ludowym utworzył Stronnictwo Chrześcijańsko-Narodowe, to jednak zachował w jego ramach autonomię organizacyjną. W 1928 r. prostanacyjna większość działaczy ChNSR stworzyła Chrześcijańskie Stronnictwo Rolnicze, które w byłej dzielnicy pruskiej stało się ważną częścią zaplecza organizacyjnego i politycznego Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem, by po 1933 r. wejść w skład Zjednoczenia Zachowawczych Organizacji Politycznych, ogólnopolskiego ugrupowania prorządowych konserwatystów. Szerzej na temat tego interesującego podmiotu w życiu politycznym II Rzeczypospolitej zob. S. Rudnicki, *Chrześcijańsko-Narodowe Stronnictwo Rolnicze. Walka ziemian o zdobycie wpływów politycznych*, w: *Ziemiaństwo polskie 1795–1945. Zbiór prac o dziejach warstwy i ludzi*, red. J. Leskiewiczowa, Warszawa 1985, s. 147–211; B. Okoniewska, *Producenci rolni ziem zachodnich 1918–1939*, Gdańsk 1989; A. Wątor, *Chrześcijańsko-narodowi. Z dziejów nurtu politycznego do 1928 roku*, Szczecin 1999; T. Łaszkiwicz, *Ziemiaństwo na Pomorzu w okresie dwudziestolecia międzywojennego – w perspektywie codzienności*, Inowrocław–Toruń 2013, s. 327–396.

¹⁷ Dlatego też chadecja – pragnąc pozyskać drobnomieszczański i robotniczy elektorat NPR – przyjęła w 1920 r. nazwę Narodowo-Chrześcijańskie Stronnictwo Robotnicze, następnie Chrześcijańsko-Narodowe Stronnictwo Pracy, a dopiero od 1925 r. używać zaczęła nazwy Polskie Stronnictwo Chrześcijańskiej Demokracji.

na Pomorze chadecji na wzór Poznańskiego sprzyjało też oddzielenie Prus Zachodnich od Wielkopolski w 1919 r. w trakcie powstania wielkopolskiego. W efekcie struktury ChD powstały tu zbyt późno, by stała się ona znaczącym konkurentem NPR, a w konsekwencji też trwałym bytem politycznym w tym województwie¹⁸. Co nie zmienia faktu, że okazała się na tyle udaną dywersją w stosunku do NPR, że odebrała jej przede wszystkim zamożniejszy elektorat wśród kupiectwa, rzemiosła oraz inteligencji urzędniczej, dla którego ZLN było zbyt prawicowe, a NPR zbyt społecznie radykalna i – co stanowiło świadectwo roli Kościoła katolickiego w życiu społecznym i politycznym Pomorza – za mało chrześcijańska. Chadecja, choć podobnie jak ZLN usiłowała być partią wszechstanową, to jednak pozostała ugrupowaniem miejskim. Oderwanie jednak od NPR części środowisk rzemieślników i mniej zamożnej inteligencji skazywało w przyszłości narodowy ruch pracowniczy na oparcie się przede wszystkim na grupach zawodowych robotników miejskich i rolnych, a jego słabością w dłuższym czasie okazał się brak inteligencji na szczeblu niższym niż zarząd wojewódzki NPR. W tym sensie odbyło się to ze szkodą dla centrum pomorskiej sceny politycznej, gdyż chadecja, mimo pewnych sukcesów w okresie przedmajowym, nie miała szansy na stworzenie silnego i stabilnego centrum tej sceny w miejsce NPR.

Polaryzację sceny politycznej przed wyborami do sejmu i senatu I kadencji w listopadzie 1922 r. pogłębiły problemy okresu unifikacji (1920–1922), zakończonej formalnie wraz z likwidacją Ministerstwa byłej Dzielnicy Pruskiej w kwietniu tego roku. Trudności natury gospodarczej pierwszych lat niepodległości i zderzenie kulturowe wywołane migracjami ludności polskiej z innych dzielnic na Pomorze – w przekonaniu miejscowych – przede wszystkim w celu obejmowania urzędów i intratnych posad, stały się pożywką dla nastrojów dzielnicowych, których apogeum przypadło właśnie na pierwszą połowę lat dwudziestych¹⁹. Endecja, która przegrała wybory do sejmu w maju 1920 r., a w lipcu tego roku utraciła stanowisko wojewody pomorskiego na rzecz kandydata związanego z NPR²⁰, nie tylko korzystała z tych nastrojów, ale wręcz je podsycala, wiedząc, że w ten sposób zyska popularność. Trzeba jednak pamiętać, że obok politycznych kalkulacji, także tych związanych z polityką ogólnopolską²¹, istotną rolę grały tu emocje właściwe działaczom

¹⁸ R. Wapiński, *Życie polityczne Pomorza...*, s. 35 i n.

¹⁹ W tej kwestii zob. szczególnie: J. Kutta, „My” i „oni” na Pomorzu w latach 1920–1939. *Przyczynek do dziejów integracji społeczeństwa polskiego*, „Zapiski Historyczne” 1991, t. LVI, z. 2–3, s. 59–83.

²⁰ Stefana Łaszewskiego zastąpił Jan Brejski. Po dymisji tegoż w 1924 r. ostatnim przedmajowym wojewodą pomorskim został, także kojarzony z NPR, Stanisław Wachowiak, który pełnił ten urząd do października 1926 r.

²¹ Oba województwa byłej dzielnicy pruskiej (poznańskie i pomorskie) nie bez racji uważano za polityczną bazę obozu narodowo-demokratycznego, dlatego też grę na opóźnianie instytucjonalnej integracji tej dzielnicy z resztą ziem polskich postrzegano ówczesnie jako element rywalizacji endecji z obozem belwederskim.

tego ugrupowania i dążności do utrzymania jak najdłużej dotychczasowych odrębności o charakterze instytucjonalnym i prawnym, wynikające z przekonania o posiadaniu przez dzielnice zachodnie dobrych i sprawdzonych rozwiązań w tej dziedzinie. Integracja ziem polskich pod względem gospodarczym, instytucjonalnym i prawnym była koniecznością i przywódcy endecji w Wielkopolsce i na Pomorzu nie mogli nie zdawać sobie z tego sprawy, podobnie jak z tego, że bez transferu fachowych kadr z innych dzielnic, przede wszystkim z Galicji, nie udałoby się zbudować sprawnej administracji, sądownictwa i szkolnictwa szczebla wyższego niż elementarny jedynie w oparciu o zasoby własne. Kalkulacje polityczne (ale i emocje) wzięły jednak górę i w efekcie przyczyniły się w niemałym stopniu do sukcesu listy Chrześcijańskiego Związku Jedności Narodowej (ChZJN; obok ZLN grupującego także ChNSR i chadecję) w listopadowych wyborach parlamentarnych 1922 r. Na odbudowywanie wpływów przez obóz konserwatywno-narodowej prawicy wskazywały już zresztą wyniki wyborów na przełomie 1921 i 1922 r. do rad gminnych, miejskich, sejmików powiatowych i sejmiku wojewódzkiego²². W wyborach do sejmu i senatu 5 i 12 XI 1922 r. lista ChZJN uzyskała 10 mandatów poselskich na 14 możliwych (56% głosów) i 2 z 3 mandatów senatorskich (64% głosów). Lista NPR otrzymała 3 mandaty poselskie (24% głosów) i 1 mandat senatorski (36% głosów). Lista niemiecka uzyskała 1 mandat (15% głosów), co było efektem skali wyjazdów ludności niemieckiej do Rzeszy, ale też mniejszej niż w 1920 r. liczby list polskich²³.

Na sukcesy polityczne innych ugrupowań niż zjednoczone w ChZJN z jednej strony i NPR z drugiej niewiele wtedy wskazywało. Tymczasem ten dwubiegunowy układ sił doznał w najbliższych latach załamania, w znacznej mierze za sprawą kryzysu gospodarczego, który wpłynął na awans ugrupowań spoza głównego nurtu, przy tym odwołujących się do interesów grupowych warstw średnich i niższych w mieście i na wsi, jakimi były PSL „Piast” i PPS. Z tych dwóch partii znacznie większe możliwości rozwinięcia akcji organizacyjnej miał „Piast” i odniósł z tego pożytek, wykorzystując udział tego ugrupowania w kolejnych gabinetach lat 1923–1926, przede wszystkim zaś prace nad ustawą o reformie rolnej, uchwaloną w grudniu 1925 r. Dzięki temu „Piast” pomorski nie był kojarzony z kryzysem gospodarczym czy znajdującym się pod ostrzałem większości prasy gabinetem Wincentego Witosa ani ogólnie rządami Chjeno-Piasta, lecz z zaangażowaniem na rzecz zamożnych, średnich i drobnych rolników, którzy w różnym stopniu skorzystać mogli na parcelacji gruntów w ramach reformy rolnej, niezależnie od

²² Na temat organizacji i zasad funkcjonowania samorządu województw zachodnich (także po wprowadzeniu w życie przepisów Ustawy z dnia 23 marca 1933 r. o częściowej zmianie ustroju samorządu terytorialnego) zob. A. Tarnowska, *Wpływ prawa pruskiego i niemieckiego na kształt samorządu terytorialnego na ziemiach zachodnich w latach 1918–1939*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 2003, t. LV, z. 2, s. 31–59.

²³ P. Olstowski, *Życie polityczne...*, s. 42 (tam też literatura przedmiotu).

jej ustawowych ograniczeń. Nie bez znaczenia były tu wpływy piastowców w Okręgowym Urzędzie Ziemskim i urzędach powiatowych. „Piast” pomorski przy tym, mając korzenie w polskim ruchu narodowym w zaborze pruskim, stanowił dla ludności wiejskiej Pomorza czynnik swojski, a głosząc hasła bliższe konserwatywnemu i katolickiemu charakterowi wsi pomorskiej, różnił się wyraźnie od ogólnopolskiego wizerunku tej partii. Ułatwiło to, jeszcze przed wejściem w życie reformy rolnej, rozwój wpływów „Piasta” wśród wyborców wiejskich, dzięki działalności powołanej przez piastowców pomorskich Kasy Spółdzielczej Parcelacyjno-Osadniczej w Grudziądzu, a następnie także Związku Spółdzielni Parcelacyjno-Osadniczych. Rozwój wpływów PSL „Piast” na wsi pomorskiej spowodował, że w okresie przed zamachem majowym stał się on jednym z najsilniejszych ugrupowań politycznych na Pomorzu. Jego liderzy na czele z wydawcą „Gazety Grudziądzkiej” Wiktorem Kulerskim zmierzać zaczęli w kierunku formuły polskiego ruchu narodowego z okresu zaboru pruskiego, z myślą o przejęciu na wsi wpływów endecji i ziemiańskich konserwatystów z ChNSR, a w 1925 r. organizując swoją ekspozyturę w miastach w postaci Zjednoczenia Stanu Średniego jako organizacji mającej reprezentować gospodarcze interesy miejskich warstw średnich. Z kolei PPS mogła rozwinąć szerszą działalność w większych i średnich miastach Pomorza, wykorzystując niezadowolenie społeczne z głębokiego kryzysu gospodarczego lat 1923–1925. Pozwoliło to na rozbudowę związków z tą partią związków klasowych kosztem związków ZZP i właśnie związki klasowe, zrzeszone w Związku Stowarzyszeń Zawodowych w Polsce, stanowiąc będą w całym okresie międzywojennym o sile wpływów PPS w miastach i na wsi pomorskiej, nawet jeśli szczytem wpływów PPS i jej związków na wsi stał się wiosenny strajk rolny 1925 r. w skali, jakiej nigdy dotąd w tej dzielnicy nie widziano. Złamanie jednak tego strajku przez władze spowodowało skalę wpływów PPS i związanego z nią Związku Zawodowego Robotników Rolnych RP do wielkości stosownej do faktycznego potencjału. Polem do rozwoju akcji organizacyjnej PPS był także powolny w ciągu lat dwudziestych zanik działalności socjaldemokracji niemieckiej wśród robotników pomorskich, jak również związanych z nią Wolnych Związków Zawodowych (*Freie Gewerkschaften*).

Kryzys gospodarczy lat 1923–1925, obok tego, że przyczynił się do rozwoju wpływów i struktur „Piasta” i PPS, skomplikował też sytuację w obozie konserwatywno-narodowej prawicy. Zwycięstwo wyborcze w listopadzie 1922 r. i przejęcie steru rządów w Polsce wiązały się z zamiarem oparcia ich na możliwie szerokiej bazie społecznej i politycznej. Wejście „Piasta” do koalicji rządzącej i prace nad projektem reformy rolnej uchwalonej przez Sejm w grudniu 1925 r. spowodowały, iż od ZLN odsunęli się konserwatyści ziemiańscy z ChNSR. Z kolei zaś skutki kryzysu spowodowały spadek społecznej popularności ZLN i zablokowanych z nim ugrupowań, co na Pomorzu szczególnie odczuła chadecja i związane z nią ChZZ, wypierane z terenu robotniczego przez związki ZZP i coraz dynamiczniej działające związki

klasowe. Trudność w konkurowaniu z NPR o elektorat robotniczy powodowała, że chadecja skazana była na rywalizację z ZLN o podobne grupy wyborców w obszarze miejskiego stanu średniego.

Wzrost roli „Piasta” w tym okresie i zamiar jego przywódców, by stronnictwo to mogło jednoczyć możliwie szerokie spektrum społeczne na wzór dawnego polskiego ruchu narodowego na Pomorzu, spowodowały szukanie aliansu z NPR, którego baza społeczna (robotnicy przemysłowi i czeladź rzemieślnicza w miastach oraz robotnicy rolni na wsi) nie należała do grup celowych pomorskich ludowców. Ci zaś mieli nadzieję, że w roli czołowego ugrupowania polskiego na Pomorzu zastąpią z czasem ZLN i związane z nim dotąd partie polityczne na wsi (ChNSR) i w mieście (ChD). Wyniki jesiennych wyborów 1925 r. do rad miejskich i sejmików powiatowych, w których główne partie polityczne ugruntowały swoją pozycję, a niektóre inne (jak PPS) zdobyły nowe przyczółki, powodowały, że „Piast” mimo konkurowania z ugrupowaniami prawicy i centrum mógł z nimi wchodzić w lokalne sojusze, natomiast wybór NPR jako strategicznego partnera dawał najbardziej obiecujące widoki na przyszłość. Gdyby ten układ stosunków politycznych mógł w dalszym ciągu ewoluować w warunkach wolnej gry sił, prowadziłoby to najprawdopodobniej do utrwalenia czołowej pozycji na pomorskiej scenie politycznej przez ZLN, PSL „Piast” i NPR, powolnego spadku znaczenia chadecji i oscylowania ChNSR pomiędzy „Piastem” a endecją, a w wypadku PPS do zachowania dotychczasowych wpływów przynajmniej w większych i średnich miastach Pomorza (biorąc przy tym pod uwagę dynamiczny rozwój Gdyni)²⁴. Zamach majowy 1926 r. doprowadził jednak z biegiem lat do zasadniczej zmiany tego układu sił i powrotu niemalże do jego dwubiegunowości z pierwszych lat niepodległości.

Na Pomorzu, podobnie jak w Wielkopolsce, zamach majowy – z wyjątkiem bardzo tu nielicznych środowisk propiłsudczykowskich – został przyjęty źle²⁵. Sytuacja polityczna z tym związana uległa uspokojeniu dopiero w początkach czerwca 1926 r., gdy rozwiązał się Komitet Obrony Narodowej na Pomorzu, stanowiący symbol obywatelskiego oporu wobec zamachu stanu, skupiający partie będące zapleczem ostatnich gabinetów przedmajowych (z wyjątkiem PPS, która w województwie pomorskim wciąż nie mieściła się w głównym nurcie, niezależnie od tego, że w pierwszych miesiącach po zamachu stanu popierała nowe władze). W polityce ogólnopolskiej i regionalnej zaczynała

²⁴ Ibidem, s. 43–48. Tym bardziej że nie było na Pomorzu sprzyjającego klimatu politycznego dla rozwoju akcji organizacyjnej ugrupowań radykalnej lewicy, jak też nielegalnej partii komunistycznej i jej jawnych ekspozytur.

²⁵ Por. A. Czubiński, *Wielkopolska i Pomorze wobec zamachu stanu w maju 1926 r.*, „Studia i Materiały do Dziejów Wielkopolski i Pomorza” 1960, t. VI, z. 1, s. 206–256; J. Kutta, *Druga Rzeczpospolita i Kaszubi...*, s. 189–209; K. Osiński, *Walka o Wielką Polskę. Narodowa Demokracja wobec rządów sanacji na terenie województwa pomorskiego w latach 1926–1939*, Toruń 2008, s. 88–118.

się nowa epoka, w której przestrzeń dla wolnej gry sił powoli się kurczyła, czemu sprzyjała postępująca zmiana jej otoczenia instytucjonalnego, szczególnie dzięki przejściu przez obóz rządzący struktur państwa i armii, jak też tworzeniu prawa niesprzyjającego otwartemu uprawianiu polityki.

Polityka obozu pomajowego na Pomorzu wobec innych podmiotów sceny politycznej ewoluowała wraz z rozwojem jego struktur i kształtowaniem się koncepcji urzędzenia państwa i zarządzania nim. Obok zasadniczych dla dziejów tego obozu cezur wewnętrznych (1928, 1930, 1935, 1937) istotne są tu także okresy urzędowania kolejnych wojewodów pomorskich jako realizatorów, a częściowo i kreatorów tej polityki²⁶, jako że kierownictwa regionalnych struktur Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem (BBWR; 1928–1935) i Obozu Zjednoczenia Narodowego (OZN) odgrywały w stosunku do wojewodów rolę wtórną. Ponadto bez zaangażowania administracji państwowej struktury BBWR, w mniejszej już mierze OZN, nie powstałyby tu w tak rozbudowanej postaci ani też nie utrzymałyby się długo. Niczego nie ujmując pracy mężów zaufania i lokalnych instancji obu ugrupowań obozu władzy, to właśnie administracja terytorialna była tym czynnikiem, który tworzył atmosferę instytucjonalną dla „geometrii wyborczej” i tworzenia tzw. list kompromisowych²⁷, czyli ważnych czynników sukcesu tego obozu w wyborach samorządowych lat 1933–1935.

Cel obozu władzy w województwie pomorskim od początku stanowiło przejście kontroli nad regionalną sceną polityczną, by z czasem po zmarginalizowaniu wpływów opozycji pozyskać społeczeństwo dla polityki rządowej. Do czasu oficjalnego powołania latem 1928 r. wojewódzkich struktur BBWR obóz ten nie miał tu własnego ugrupowania i znaczących grup zwolenników, poza utworzonymi z inicjatywy poznańskiego środowiska zetowego słabymi strukturami Związku Naprawy Rzeczypospolitej i silniejszymi już secesyjnej NPR-Lewicy²⁸. Istnienie obu tych grup nie przysporzyło w tym okresie sanacji większych wpływów, wiązało natomiast ręce wojewodzie Kazimierzowi Młodzianowskiemu, który przed wyborami parlamentarnymi w marcu 1928 r. zmierzał do konsolidacji znacznej części sceny politycznej w ramach listy prorządowej na platformie gospodarczej, by w kontrze do endecji utworzyć

²⁶ Byli to: Kazimierz Młodzianowski (1926–1928), Wiktor Lamot (1928–1929 kierownik urzędu wojewódzkiego, 1929–1931 wojewoda), Stefan Kirtiklis (1931–1936) i Władysław Raczkiewicz (1936–1939). Por. P. Olstowski, *Wojewodowie pomorscy w latach II Rzeczypospolitej (1920–1939). Szkic do portretu zbiorowego*, „Zapiski Historyczne” 2015, t. LXXX, z. 3, s. 273–285.

²⁷ W pierwszym przypadku przykrawano okręgi wyborcze zgodnie z interesem obozu władzy, w drugim poprzez ustalenie zawczasu kompromisowej listy kandydatów w wyborach gromadzkich 1934 i 1939 r., gwarantującej pewną liczbę miejsc kandydatom opozycyjnym, unikano głosowania.

²⁸ Szerzej na temat struktur, kwestii programowych, kadr i działalności obozu władzy zob. P. Olstowski, *Obóz pomajowy w województwie pomorskim w latach 1926–1939*, Warszawa 2008.

jedną listę polską dla ograniczenia zdobyczy mandatowych list niemieckich. Chodziło tu o ChNSR, „Piasta”, chadecję i NPR. Jednocześnie endecja – po skończeniu z iluzją regionalistycznego Związku Pomorskiego – podjęła wymierzoną w sanację próbę konsolidacji sceny politycznej na bazie tych samych stronnictw centrum i prawicy wokół szerokiej pierwotnie koncepcji Obozu Wielkiej Polski (OWP). Jak widać, w żadnej z tych kombinacji nie mieściła się nadal klasowa PPS i nawet jej udział w bloku wyborczym Centrolewu w 1930 r. wynikał będzie na Pomorzu przede wszystkim z kształtu ogólnopolskiego porozumienia stronnictw tworzących ten blok.

Przed wyborami parlamentarnymi 1928 r. ani sanacyjna, ani endecka koncepcja konsolidacji sceny politycznej nie doszła jednak do skutku. Z ZLN nie szukało porozumienia żadne ze stronnictw centrum ani też pomorscy konserwatyści z ChNSR, którzy już w lipcu 1926 r., mając na uwadze kwestię reformy rolnej, wysyłali sygnały o gotowości do współpracy z obozem władzy, które nabrały wyrazistości w listopadzie tego roku na zjeździe w podtoruńskich Łysomicach, w majątku Jana Donimirskiego, jednego z liderów środowisk ziemiańskich na Pomorzu. „Piast”, NPR i chadecja, choć krytycznie oceniały przewrót wojskowy w Polsce, to jednak żywiły nadzieję na ułożenie sobie na Pomorzu korzystnych relacji z obozem władzy, który nie dysponował wtedy swoim ogólnopolskim ugrupowaniem. Miały przy tym na względzie własną samodzielność polityczną i interesy swojej bazy społecznej. Beneficjentem współpracy z obozem władzy zostało natomiast ChNSR, które w styczniu 1928 r. w większości, już jako Chrześcijańskie Stronnictwo Rolnicze, znalazło się w jego ramach, stanowiąc – podobnie jak w Wielkopolsce – trzon prorządowej listy wyborczej Katolickiej Unii Ziem Zachodnich w wyborach do sejmu i senatu 16 i 23 III 1928 r., a pół roku później, po utworzeniu BBWR na Pomorzu, za pomocą swoich struktur, wpływów i działaczy zapewniło Bezpartyjnemu Blokowi rozwój organizacyjny w pierwszych latach jego istnienia. Postawienie przez obóz władzy na początku 1928 r. na współpracę z ChNSR, jak też przeciwne regionalnym układom z rządem stanowisko ogólnopolskich władz ugrupowań centrowych spowodowały, że NPR poszła do wyborów parlamentarnych w marcu tego roku samodzielnie, a „Piast” w bloku z chadecją. Samodzielnie wystąpiły też ZLN i PPS. Mandaty poselskie, które przypadły listom polskim, podzieliły między siebie partie opozycyjne. Lista ZLN uzyskała 4 mandaty, NPR – 3, blok „Piasta” i Polskiego Stronnictwa Chrześcijańskiej Demokracji (PSChD) – 3 (z czego 2 przypadły piastowcom, a 1 chadecji), zaś 1 mandat otrzymała PPS, co było dowodem ugruntowania się wpływów tej partii i jej związków zawodowych w większych ośrodkach miejskich. Na tym etapie rozwoju obozu władzy mandatów nie dostały (przy niskim poparciu) ani lista Katolickiej Unii Ziem Zachodnich, ani druga prorządowa lista Narodowo-Państwowego Bloku Pracy (ZNR i NPR-Lewicy). Duża liczba wystawionych list polskich spowodowała, że aż 3 mandaty – przy podobnym odsetku głosów jak w 1922 r. – uzyskała lista niemiecka. Niemcy

otrzymali też 1 z 3 mandatów senatorskich (obok ZLN i NPR)²⁹. Nie pozostało to bez wpływu na taktykę obozu pomajowego w latach urzędowania wojewody Wiktora Lamota, następcy zmarłego w lipcu 1928 r. Młodzianowskiego.

Hasło „obrony Pomorza” w kontekście podnoszonej od lat przez Niemcy na forum międzynarodowym kwestii przynależności państwowej tego obszaru w sensie rewizji postanowień traktatu wersalskiego sanacja wykorzystywała jako oręż w walce politycznej i narzędzie konsolidacji sceny politycznej wokół obozu władzy już w okresie rządów Młodzianowskiego, *nota bene* wcześniej ministra spraw wewnętrznych w trzech pierwszych gabinetach pomajowych pod prezesurą Kazimierza Bartla. Tym bardziej że głównym rywalem sanacji na Pomorzu był obóz narodowodemokratyczny, osiadły tu tradycją i wpływami oraz cieszący się największym społecznym poparciem i polityczną wiarygodnością, na którą obóz pomajowy musiał dopiero zapracować. Rozwój autorytarnego systemu rządów i pojawienie się BBWR jako ważnego aktora sceny politycznej, w połączeniu ze skutkami głębokiego kryzysu gospodarczego lat 1930–1935, przyczyniły się do deformacji dotychczasowego układu sił i w efekcie do jego polaryzacji. Rywalizacja polityczna stała się odtąd walką o prymat w pomorskiej polityce, a w gruncie rzeczy wzorem z okresu zaboru pruskiego, o to, który z czołowych obozów politycznych – endecja czy sanacja – odgrywać będzie rolę polskiego ruchu narodowego na Pomorzu. Pozostałe partie opozycyjne z biegiem lat znalazły się bowiem w cieniu endecji, cieszącej się największym poparciem i mającej silniejsze od nich struktury, w dodatku we wszystkich powiatach województwa, z czym reszta opozycji w pierwszej połowie lat trzydziestych zaczęła mieć coraz większe problemy.

Utworzenie BBWR jako formalnie bezpartyjnej platformy zrzeszającej zwolenników obozu władzy, a faktycznie partii politycznej, w zamiarze rządzących winno być początkiem przebudowy tej części życia społecznego w Polsce, która wiązała się z polityką. Usunięcie z przestrzeni publicznej tradycyjnych partii politycznych i ich wpływów miało spowodować docelowo, że społeczeństwo (nie tylko polskie), zrzeszone w różnego rodzaju organizacjach społecznych reprezentujących jego interesy, weźmie z czasem odpowiedzialność za państwo. Dlatego też walka obozu władzy o opanowanie najważniejszych organizacji społecznych i gospodarczych oraz organizowanie różnych grup społecznych i zawodowych „w” i „wokół” BBWR oraz stanowiących jego przedłużenie sekcji i kół zawodowych służyć miały w pojęciu rządzących nie tylko budowaniu jego wpływów, lecz i przygotowywaniu społeczeństwa do współuczestnictwa w budowaniu państwa. Podobny pomysł organizowania społeczeństwa w ramach OZN i jego ekspozytur na gruncie ruchu pracowniczego (z tym że już jedynie społeczeństwa polskiego) powtórzony zostanie po reorganizacji struktur OZN w lutym 1938 r. W praktyce jednak sprawadzało się to do przelamywania oporu materii, szczególnie w okresie istnienia

²⁹ Idem, *Życie polityczne...*, s. 54–55.

BBWR, przy czynnym udziale administracji i sięganiu do metod administracyjno-policyjnych, a w efekcie do częstego „przymusu przynależności”. Nie należy naturalnie abstrahować od istotnej roli innych składników otoczenia instytucjonalnego, które przysparzały obozowi władzy zwolenników, także dotychczasowych działaczy opozycji (nierzadko prominentnych), szczególnie stronnictw centrum i prawicy. Obóz ten w oczach wielu uosabiał własne nie tak dawno odzyskane państwo, ważną rolę odgrywały tradycyjny w tej dzielnicy szacunek dla prawa, wzgląd na polityczną stabilność w warunkach głębokiego kryzysu gospodarczego oraz wzgląd na pomoc gospodarczą państwa w tym właśnie okresie.

Rozwój systemu rządów autorytarnych po maju 1926 r. spowodował – a spotęgował to jeszcze kryzys gospodarczy pierwszej połowy lat trzydziestych – że scena polityczna na Pomorzu stała się obiektem rywalizacji dwóch autorytarnych wizji państwa i społeczeństwa: endeckiej i piłsudczykowskiej (które w końcu tej dekady zaczęły znajdować wspólny grunt w programie i działalności OZN), a coraz mniej miejsca było na niej dla demokratycznych partii centrum i lewicy, w których po wyborach 1928 r. zaczęto sobie wyraźniej zdawać sprawę z kierunku, w którym zmierza obóz władzy. Ten zaś w okresie urzędowania wojewody Lamota podjął akcję organizacyjną na rzecz rozbudowy struktur BBWR (która ruszyła na dobre po reorganizacji na przełomie 1930 i 1931 r.) i rozwoju wpływów w obrębie wszystkich grup społecznych i zawodowych w mieście i na wsi, co mogło mieć widoki powodzenia w związku z pierwszymi objawami kryzysu gospodarczego w końcu 1929 r. i opracowanym przez czołowe organizacje gospodarcze Pomorza, a firmowanym przez wojewodę programem gospodarczym dla Pomorza. Osobiste zaangażowanie wojewody u władz centralnych na rzecz pozyskania funduszy na realizację tego programu (nieskuteczne z powodu braku w 1930 r. środków w budżecie państwa) i pomyślne na to przez czas pewien widoki (zwłaszcza że ministrem rolnictwa był wywodzący się z ChNSR polityk pomorski Leon Janta-Polczyński) spowodowały wymierzoną w Lamota kampanię prasową na gruncie warszawskim i lokalnym. Była ona brutalna i przyczyniła się – obok różnych problemów bieżących – do odwołania wojewody w listopadzie 1931 r., a następnie spensjonowania go po upływie pół roku³⁰. W tej sytuacji wybory listopadowe 1930 r. do sejmu i senatu nie przyniosły BBWR oczekiwanego sukcesu, choć zdobył 3 mandaty poselskie (przy 21% głosów) i 1 senatorski

³⁰ Sytuacja wyjątkowa w odniesieniu do urzędników tego szczebla w II Rzeczypospolitej (nawet jeśli Lamot awansował bezpośrednio ze stanowiska starosty w Pińczowie). Można postawić tezę, że spotkały się tu interesy różnych formalnie odległych od siebie stron: endecji pomorskiej, która w tej sytuacji poczuła się zagrożona, mniejszości niemieckiej (zamiar wojewody doprowadzenia do parcelacji niemieckiej większej własności ziemskiej) i niechętniej wojewodzie grupy regionalnych działaczy sanacyjnych. Szerzej zob. P. Olstowski, T. Łaszkiwicz, *Wzlot i upadek wojewody pomorskiego Wiktora Lamota (1928–1931). Z dziejów pomajowej elity władzy*, „Zapiski Historyczne” 2016, t. LXXXI, z. 1, s. 97–130.

(pozostałe 2 przypadły endecji i NPR). Zwycięstwo odniosły listy opozycyjne, szczególnie endecji, od 1928 r. występującej jako Stronnictwo Narodowe, na którą padło 38% głosów, co przyniosło 6 mandatów. Na zablokowaną listę stronnictw Centrolewu oddano 33% głosów, co dało 5 mandatów (3 dla NPR, a 2 dla PSL „Piast”). Unieważnienie niemieckiej listy w okręgu grudziądzkim spowodowało zaś, że Niemcy nie zdobyli żadnego mandatu. Wybory 1930 r. były ostatnimi wolnymi wyborami parlamentarnymi, które, podobnie jak wcześniejsze wybory komunalne 1929/1930 r., odbyły się w warunkach względnie wolnej gry sił³¹. Ostatnimi też, które osiągnęły tak wysoką frekwencję (82% przy 88% w 1928 r.). Wreszcie też – ostatnim pełnym w miarę możliwości miernikiem wpływów ugrupowań politycznych. Pod koniec II Rzeczypospolitej pewną tego protezą będą jedynie wyniki wyborów miejskich 1938/1939 r.

Ogólnopolski sukces BBWR w wyborach parlamentarnych 1930 r., dający jego klubowi parlamentarnemu decydujący wpływ na kształt pracy obu izb, przyczynił się do przeniesienia walki politycznej w znacznej mierze na teren pozaparlamentarny. Wymagało to dysponowania strukturami na terenie wszystkich powiatów i gmin oraz wpływami we wszystkich grupach społecznych i zawodowych, co z góry premiowało oba największe i wszechstanowe jednocześnie obozy polityczne: sanację i endecję, rosnące od 1928 r. kosztem ugrupowań centrowych. BBWR do początku lat trzydziestych wchłonął większość pomorskiej chadecji, zaś na terenie wiejskim rozwinął akcję organizacyjną dzięki dotychczasowym wpływom ChSR w kółkach rolniczych PTR. Działo się to w znacznej mierze kosztem „Piasta”, którego dotychczasowe wpływy kurczyły się też na korzyść bardzo teraz na wsi pomorskiej ekspansywnej endecji. W pierwszej połowie lat trzydziestych stało się to przyczyną ograniczenia siatki organizacyjnej ruchu ludowego do południowych powiatów województwa pomorskiego w granicach sprzed 1 IV 1938 r. Złożyło się na to kilka czynników. Antysanacyjność większości pomorskiego duchowieństwa spowodowała poparcie dla akcji organizacyjnej endecji (zwłaszcza OWP) na wsi pomorskiej, na co mógł wpłynąć brak jasnego stanowiska „Piasta” w latach 1926–1928 wobec obozu władzy. Odwróceniu się konserwatywnego wiejskiego elektoratu od „Piasta” mógł też sprzyjać jego udział w Centrolewie, a następnie zjednoczenie ruchu ludowego w 1931 r. i powstanie Stronnictwa Ludowego, odległego w swej retoryce od tego, co konserwatywny wiejski wyborca na Pomorzu był w stanie zaakceptować. Dobre imię „Piasta” w środowisku wiejskim podkopało jednak to, co dotąd stanowiło źródło jego wpływów. Na początku lat trzydziestych nastąpił krach finansowy Kasy Spółdzielczej Parcelacyjno-Osadniczej w Grudziądzu, której narastające od lat kłopoty finansowe ujawniło cofnięcie tej kasie decyzją wojewody Lamota

³¹ Wyniki wyborów 1929/1930 r. do rad gminnych, miejskich i sejmików powiatowych były zresztą zapowiedzią rezultatów wyborów parlamentarnych w listopadzie 1930 r. Zob. P. Olstowski, *Życie polityczne...*, s. 57–59.

państwowego kredytu, co stało się w efekcie źródłem poważnych problemów dla wielu średnich i drobnych rolników stanowiących dotąd bazę społeczną „Piasta” na Pomorzu.

Z kolei słabością NPR w pierwszej połowie lat trzydziestych okazało się to, co dotąd było siłą tej partii – związek z ZZP, który od początku umożliwił jej szeroką ekspansję na Pomorzu (tam gdzie nie istniały filie terenowe NPR, występowały filie ZZP). Otóż w 1934 r., idąc za przykładem wojewody śląskiego Michała Grażyńskiego, władze wojewódzkie w Poznaniu i Toruniu zawarły nieformalną umowę z ZZP, gwarantującą mu – w warunkach głębokiego kryzysu gospodarczego i topnienia szeregów związkowych – utrzymanie dotychczasowych wpływów za cenę politycznej neutralności, dzięki wstrzymaniu rozwoju prorządowego Związku Związków Zawodowych (ZZZ). Władze *nota bene* nie płaciły za to wygórowanej ceny, bowiem rozwój wpływów ZZZ, mimo pewnych sukcesów, daleki był w województwach zachodnich od oczekiwań. Pozyskały za to neutralność polityczną ZZP, a przez to osłabienie NPR jako czołowej obok PPS siły demokratycznej opozycji antysanacyjnej. Wpłynęło to, obok zabiegów administracji (wspomniane wcześniej zjawisko list kompromisowych), na zdecydowany sukces BBWR w wyborach gromadzkich w październiku 1934 r. Było to tak istotne, gdyż po względnym jedynie sukcesie list sanacyjnych w wyborach listopadowych 1933 r. do rad miejskich na Pomorzu wybory gromadzkie obóz władzy musiał wygrać, jeśli chciał opanować samorząd terytorialny do szczebla powiatu³². I tak też się stało³³.

Lata rządów Stefana Kirtiklisa (1931–1936), następcy Lamota na stanowisku wojewody pomorskiego, cechowały się działaniami na rzecz rozbudowy struktur i wpływów obozu rządzącego (BBWR i związanych z nim organizacji społecznych, w szczególności zawodowych i kombatanckich), ograniczania działań i wpływów opozycji (zwłaszcza SN), opanowania samorządu terytorialnego i zawodowego oraz najważniejszych w województwie organizacji oraz stowarzyszeń społecznych i gospodarczych³⁴. Władze zdawały sobie jednak sprawę ze względności uzyskanych w ten sposób wpływów. Wedle ich oceny z początku 1935 r., gdyby wybory do sejmiku odbyły się w warunkach wolnej

³² Wybory do rad gromadzkich, odbywane formalnie drogą głosowania powszechnego, zostały rozstrzygnięte po myśli obozu władzy w zdecydowanej większości przypadków za pomocą mechanizmu list kompromisowych (podobnie jak w 1939 r.). Radni gromadzcy wybierali potem radnych gminnych, ci zaś radnych powiatowych. Obozowi władzy nigdy nie udało się natomiast opanować sejmiku wojewódzkiego wybieranego przez sejmiki (od 1933 r. rady powiatowe i rady miejskie miast wydzielonych z powiatowego związku samorządowego).

³³ Analiza wyników wyborów komunalnych wraz z komentarzem zob. P. Olstowski, *Życie polityczne...*, s. 63–67 (wybory lat 1933–1935), 71–74 (wybory lat 1938–1939).

³⁴ Obóz władzy w pierwszej połowie lat trzydziestych, dzięki wsparciu administracji państwowej i wojskowej, zwycięsko wyszedł z próby sił z endecją w Związku Towarzystw Powstańców i Wojaków na Okręg Korpusu nr VIII, Dzielnicy Pomorskiej Związku Towarzystw Gimnastycznych „Sokół”, Pomorskim Towarzystwie Rolniczym i Związku Towarzystw Kupieckich na Pomorzu, by wymienić najważniejsze pola konfliktu.

gry sił, wygrałoby je SN, uzyskując 5–6 mandatów, ewentualny blok NPR i SL mógłby liczyć na 4–5 mandatów, BBWR – na 3–5, a lista niemiecka nadal byłaby w stanie zdobyć 1 mandat³⁵. Wybory do sejmu 8 IX 1935 r. odbyły się atoli według nowej ordynacji wyborczej z 8 VII 1935 r., wykluczającej kandydatów zgłaszanych przez partie polityczne, więc w praktyce opozycję³⁶. W tej sytuacji do sejmu IV kadencji wybrano jedynie kandydatów prorządowych, lecz nie tych wskazanych przez władze państwowe i sekretariat wojewódzki BBWR. Porażką sanacji była natomiast niska frekwencja wyborcza mierzona nie tylko odsetkiem biorących udział (44,6% przy 45,9% w skali kraju), lecz także odsetkiem oddanych głosów ważnych (ok. 30%)³⁷. Gdy zaś na przełomie października i listopada 1935 r. ogłoszono rozwiązanie BBWR, nastąpił szybki rozpad jego lokalnych struktur, mimo prób ratowania sytuacji poprzez powoływanie przez lokalny aktyw prorządowy tzw. klubów społeczno-gospodarczych.

Kirtiklis miał w obozie władzy wyższą pozycję od Lamota, nie popełniał przy tym błędów poprzednika. Rządził sprawnie w niełatwych warunkach kryzysu gospodarczego, skupiając znaczną część wysiłków na rozwoju wpływów obozu władzy (w tym próbach opanowania pomorskiego rynku prasowego, w II Rzeczypospolitej jednego z najlepiej rozwiniętych w kraju, czemu sprzyjał – podobnie jak stopniowi zaangażowania w życiu politycznym – ledwie kilkuprocentowy wskaźnik analfabetyzmu, podobnie jak na Śląsku i w Wielkopolsce)³⁸. Potrafił zdecydowanie reagować w sytuacjach kryzysowych. 26 IX 1932 r. w porozumieniu z Ministerstwem Spraw Wewnętrznych podjął decyzję o rozwiązaniu na obszarze województwa pomorskiego OWP, gdy uznał, że organizowane przez niego manifestacje i zaburzenia o podłożu antyrządowym i antysemitycznym przekroczyły punkt krytyczny. Stało się to początkiem rozwiązania OWP przez władze w całym kraju. Ten sprawny system kontroli sytuacji politycznej i bezpieczeństwa w województwie miał jednak swoje drugie dno. Był nim – właściwy w tamtych latach w różnym stopniu dla całego państwa – niejawni system sprawowania władzy administracyjnej, swego rodzaju drugi obieg w stosunku do oficjalnej (w tym poufnej i tajnej) korespondencji urzędowej. Tą metodą rozwijano też wpływy obozu władzy³⁹.

³⁵ Zob. R. Wapiński, *Endecja na Pomorzu 1920–1939*, Gdańsk 1966, s. 117–118.

³⁶ Posłów wybierano co prawda w wyborach powszechnych, lecz głosowano na kandydatów zgłoszonych uprzednio przez wytypowane przez władze organizacje społeczne za pośrednictwem okręgowych zgromadzeń wyborczych. Senatorów natomiast wyłaniano przez wojewódzkie kolegia wyborcze.

³⁷ P. Olstowski, *Życie polityczne...*, s. 67.

³⁸ Zob. W. Pepliński, *Prasa pomorska w Drugiej Rzeczypospolitej (1920–1939). System funkcjonowania i oblicze społeczno-polityczne prasy polskiej*, Gdańsk 1987.

³⁹ P. Olstowski, *Procesy „starościńskie” w województwie pomorskim w latach 1936–1937. Polityka obozu rządzącego i niejawni mechanizmy władzy na szczeblu powiatu w pierwszej połowie lat trzydziestych w świetle kilku procesów karnych*, Warszawa 2014.

Ujawnienie tego w trakcie pierwszego z trzech pomorskich procesów starostów w maju i czerwcu 1936 r. w Grudziądzu stało się powodem przeniesienia Kirtiklisa w lipcu 1936 r. na analogiczne stanowisko do Białegostoku, a jego miejsce w Toruniu zajął Władysław Raczekiewicz, poprzednio minister spraw wewnętrznych w gabinecie Mariana Zyndrama-Kościałkowskiego.

Pomorskie procesy „starościńskie”, w których osądzono i skazano trzech urzędników tego szczebla, stały się zaś po 1935 r. elementem odcięcia się nowej ekipy sanacyjnej od spuścizny okresu BBWR i początkiem nowego rozdania w polskiej polityce, którym miały być w niedalekiej przyszłości powołanie nowej organizacji politycznej obozu władzy i próba porozumienia z częścią opinii publicznej. To drugie, dedykowane także sytuacji politycznej na Pomorzu, zdawało się mieć pomyślne perspektywy. Raczekiewicz został tu skierowany nieprzypadkowo, podobnie jak w październiku 1926 r. Młodzianowski (też piastujący wcześniej tekę ministra spraw wewnętrznych). Rozumiał problemy Pomorza, był doświadczonym urzędnikiem państwowym i reprezentacyjną osobistością, potrafił łączyć i organizować wokół konkretnej idei. Jego działania wyszły więc naprzeciw oczekiwaniom pomorskich kół gospodarczych i politycznych. W jakiejś mierze przełożyło się to następnie na rozwój szeregów OZN i jego organizacji afiliowanych, które rozwijać się zaczęły na dobre przed wyborami do sejmu w listopadzie 1938 r. W tych, podobnie jak w 1935 r., wybrano kandydatów prorządowych, lecz frekwencja wyniosła już 64,9% przy jedynie 7,4% głosów nieważnych. Po 1935 r. zmienił się też charakter kierowniczych kół obozu rządzącego. Konserwatywnych ziemian i byłych wojskowych zastąpili działacze gospodarczy i społeczni związani wcześniej często z endecją, co ułatwiło jej znalezienie wspólnego języka z władzami administracyjnymi. Kolejnym czynnikiem wzrostu poparcia dla rządu, w mniejszym stopniu dla OZN, był skokowy wzrost napięcia jesienią 1938 r. pomiędzy Polską a Rzeszą Niemiecką. Uwidoczniło się to na przełomie 1938 i 1939 r. po przebiegu i wynikach reprezentatywnych w możliwym wówczas stopniu wyborów miejskich, w których w miastach dawnego województwa pomorskiego zwyciężyło SN przed OZN i Stronnictwem Pracy (powstałym w 1937 r. z połączenia NPR i szczątkowej na Pomorzu chadecji), a po dodaniu wyników z miast z przyłączonych po 1 IV 1938 r. powiatów z województw warszawskiego i poznańskiego niewielką różnicą wygrał ostatecznie OZN. Wybory te, podobnie jak wybory do samorządu wiejskiego w 1939 r. (pomimo ingerencji administracji w postaci list kompromisowych w wyborach gromadzkich), potwierdziły jednak prawo obywatelstwa obozu władzy na Pomorzu i dominację dwóch najsilniejszych obozów politycznych: endecji i sanacji, funkcjonujących już w wielu kwestiach w zbliżonym świecie wartości. Było to efektem kilkunastoletniego nasiąkania obozu pomajowego regionalną specyfiką i mentalnością, podobnie jak przez całe dwudziestolecie w odniesieniu do wielu działaczy wszystkich stronnictw od lewa do prawa, którzy po 1920 r.

przybyli na Pomorze, by osiąść tu i uczestniczyć w różnych sferach działalności publicznej. Podobnie jak w Poznańskim, nie pozostało to bez wpływu na to, że ziemie zachodnie stały się „inkubatorem” koncepcji, w której połączyć się miała myśl polityczna pilsudczyków i części zorientowanych na współpracę z nimi zwolenników obozu narodowego, co znalazło wyraz w formule OZN. Być może było to zapowiedzią kierunku, w którym, gdyby nie wybuch wojny polsko-niemieckiej we wrześniu 1939 r., poszłoby państwo polskie, a przez uczestnictwo w powszechnej organizacji politycznej – znaczna część polskiego społeczeństwa.

Streszczenie

Życie polityczne w województwie pomorskim, podobnie jak w sąsiednim poznańskim, miało swe źródła w okresie zaboru pruskiego. Dotyczyło to zarówno ugrupowań polskich będących jego właściwymi podmiotami, jak i niemieckich, których baza społeczna kurczyła się od 1920 r. wskutek wyjazdów optantów do Rzeszy i które po 1930 r. w warunkach rozwoju systemu autorytarnego brały coraz mniejszy udział w polskim życiu politycznym Pomorza. Powrót w 1920 r. Pomorza do Polski i pierwsze lata trudnej niepodległości sprzyjały rozpadowi więzi solidarystycznych w ich dotychczasowej formule i ujawnieniu pęknięcia w jednolitym pod zaborem pruskim polskim ruchu narodowym. Odmienne filozofie państwa i społeczeństwa oraz różnice interesów grupowych spowodowały na początku II Rzeczypospolitej podział tego ruchu na reprezentujący warstwy wyższe i średnie społeczeństwa polskiego obóz skupiony wokół Narodowej Demokracji oraz stworzone w oparciu o szerokie warstwy pracownicze tego społeczeństwa Narodowe Stronnictwo Robotników (następnie Narodową Partię Robotniczą). Kolejne lata przyniosły dalszą dywersyfikację interesów ekonomicznych grup społecznych i zawodowych w mieście i na wsi, co skutkowało rozwojem ugrupowań interesu agrarnego, jakimi były konkurujące z sobą Chrześcijańsko-Narodowe Stronnictwo Rolnicze oraz Polskie Stronnictwo Ludowe „Piast”. W mieście natomiast z narodowego ruchu robotniczego wyrosła chrześcijańska demokracja, a importem z obu pozostałych zaborów był klasowy ruch robotniczy, reprezentowany przez Polską Partię Socjalistyczną, który podjął też akcję na obszarach wiejskich. Dominanta warstw średnich w mieście i na wsi, mające swe źródła w okresie zaboru pruskiego antagonizm polsko-niemiecki i nastroje dzielnicowe, spotęgowane zderzeniem kulturowym wskutek migracji na Pomorze ludności z innych dzielnic Polski, jak też rola Kościoła i religii katolickiej w życiu publicznym, premiowały w polityce pomorskiej partię prawicy i centrum w całym okresie II Rzeczypospolitej. W latach rządów parlamentarnych (1920–1926), w warunkach wolnej gry sił, najsilniejszymi ugrupowaniami na scenie politycznej Pomorza były Związek Ludowo-Narodowy, Narodowa Partia Robotnicza i PSL „Piast”. Pomiędzy „Piastem” i endecją oscyływały chadecja i ziemiańsko-konserwatywne ChNSR, natomiast PPS jako ugrupowanie klasowe nie mieściła się w głównym układzie sił i zajmowała w spektrum politycznym miejsce osobne. Zamach majowy i rozwój systemu autorytarnego spowodowały deformację tego układu i powrót – w znacznym stopniu – do jego dwubiegunowości z początku lat dwudziestych. Zanikła chadecja wchłonięta przez obóz pomajowy, osłabieniu uległy ugrupowania centrum i lewicy (ruch ludowy, NPR i PPS), a beneficjentami polaryzacji układu sił, walczącymi o prymat w życiu politycznym Pomorza i odgrywanie roli polskiego ruchu narodowego w tej dzielnicy, stały się oba autorytarne i wszechstanowe obozy polityczne: sanacja i obóz narodowy.

On Politics in Pomerania in the Years of the Second Republic of Poland (1920–39). On the Shaping Mechanisms of Political Relations

Political life in the Pomeranian Voivodeship, like in the neighbouring Poznań region, had its sources in the period of Prussian partition. This applied both to Polish parties being its proper entities and German groups the social base of which was shrinking after 1920 as the result of the optants' departures to the Reich and which played a less and less important role in the Polish political life of Pomerania after 1930, under the conditions of an increasingly authoritarian system of the Reich. The return of Pomerania to Poland in 1920 and the first years of rugged independence were conducive to the disintegration of solidarity ties in their former formula and the disclosure of cracks in the uniform Polish national movements in the Prussian partition. Different philosophies of the state and society together with differences in groups interests caused in the early Second Republic the division of this movement into the camp representing the upper and middle strata of the Polish society, centred around the National Democracy, and the National Workers' Party formed on the broad basis of working classes of this society. The following years brought a further diversification of the economic interests of social and professional groups in towns and in the country, which resulted in the development of rural interests groups in the form of competing Christian-National Agricultural Party and the Polish People's Party 'Piaśt'. In towns in cities, on the other hand, Christian democracy grew out of the national workers' movement, and the import from two other partitions was the class workers' movement, represented by the Polish Socialist Party, which also operated in rural areas. The dominance of middle classes in cities and the countryside, the Polish-German antagonism and provincial moods with their origins from the Prussian partition, intensified by the cultural clash as a result of the migration of people from other Polish partitions to Pomerania, as well as the role of the Church and the Catholic religion in public life, all these favoured in Pomeranian politics the parties of the right and the centre throughout the whole period of the Second Republic of Poland. During the years of parliamentary rule (1920–26), in the conditions of the free play of forces, the strongest parties on the political scene in Pomerania were the People's-National Union, the National Workers' Party and the Polish People's Party 'Piaśt'. Between the 'Piaśt' and the National Democratic Party oscillated the Christian Democracy and the gentry-conservative Christian-National Agrarian Party. At the same time, the Polish Socialist Party did not fit into the primary balance of power as a class party and occupied a separate place in the political spectrum. The May coup of 1926 and the development of the authoritarian system resulted in the deformation of this system and the return – to a large extent – to its bipolarity similar to that of the early 1920s. The Christian Democrats were absorbed by the post-May camp, the groups of the centre and the left (the people's movement, National Workers' Party, and Polish Socialist Party) weakened, while the beneficiaries of the polarisation of the balance of power, fighting for primacy in the political life of Pomerania and playing the role of the Polish national movement in this district, became both authoritarian and all-state political camps: the *Sanacja* and the national camp.

Bibliografia

- Czubiński A., *Wielkopolska i Pomorze wobec zamachu stanu w maju 1926 r.*, „Studia i Materiały do Dziejów Wielkopolski i Pomorza” 1960, t. VI, z. 1, s. 206–256.
 Hauser P., *Mniejszość niemiecka na Pomorzu w okresie międzywojennym*, Poznań 1998.
Historia Pomorza, t. V: 1918–1939: *Województwo pomorskie i Wolne Miasto Gdańsk*, red. Sz. Wierchosławski, P. Olstowski, cz. 1: *Ustrój, społeczeństwo i gospodarka*, Toruń 2015.

- Historia Pomorza*, t. V: 1918–1939: *Województwo pomorskie i Wolne Miasto Gdańsk*, red. Sz. Wierzbosławski, P. Olstowski, cz. 2: *Polityka i kultura*, Toruń 2018.
- Kowal S., *Spółeczeństwo Wielkopolski i Pomorza Nadwiślańskiego w latach 1871–1914. Przemiany demograficzne i społeczno-zawodowe*, Poznań 1982.
- Kowalak T., *Pomorze w 1920 roku (na podstawie materiałów Centralnego Archiwum Ministerstwa Spraw Wewnętrznych)*, w: *Naród i państwo. Prace ofiarowane Henrykowi Jabłońskiemu w 60 rocznicę urodzin*, Warszawa 1969, s. 195–210.
- Kutta J., *Druga Rzeczpospolita i Kaszubi 1920–1939*, Bydgoszcz 2003.
- Kutta J., „My” i „oni” na Pomorzu w latach 1920–1939. Przyczynek do dziejów integracji społeczeństwa polskiego, „Zapiski Historyczne” 1991, t. LVI, z. 2–3, s. 59–83.
- Łaskiewicz T., *Ziemiaństwo na Pomorzu w okresie dwudziestolecia międzywojennego – w perspektywie codzienności*, Inowrocław–Toruń 2013.
- Okoniewska B., *Producenci rolni ziem zachodnich 1918–1939*, Gdańsk 1989.
- Olstowski P., Łaskiewicz T., *Wzlot i upadek wojewody pomorskiego Wiktora Lamota (1928–1931). Z dziejów pomajowej elity władzy*, „Zapiski Historyczne” 2016, t. LXXXI, z. 1, s. 97–130.
- Olstowski P., *Obóz pomajowy w województwie pomorskim w latach 1926–1939*, Warszawa 2008.
- Olstowski P., *Procesy „starościńskie” w województwie pomorskim w latach 1936–1937. Polityka obozu rządzącego i niejawnie mechanizmy władzy na szczeblu powiatu w pierwszej połowie lat trzydziestych w świetle kilku procesów karnych*, Warszawa 2014.
- Olstowski P., *Wojewodowie pomorscy w latach II Rzeczypospolitej (1920–1939). Szkic do portretu zbiorowego*, „Zapiski Historyczne” 2015, t. LXXX, z. 3, s. 273–285.
- Osiński K., *Walka o Wielką Polskę. Narodowa Demokracja wobec rządów sanacji na terenie województwa pomorskiego w latach 1926–1939*, Toruń 2008.
- Pepliński W., *Prasa pomorska w Drugiej Rzeczypospolitej (1920–1939). System funkcjonowania i oblicze społeczno-polityczne prasy polskiej*, Gdańsk 1987.
- Rudnicki S., *Chrześcijańsko-Narodowe Stronnictwo Rolnicze. Walka ziemian o zdobycie wpływów politycznych*, w: *Ziemiaństwo polskie 1795–1945. Zbiór prac o dziejach warstwy i ludzi*, red. J. Leskiewiczowa, Warszawa 1985, s. 147–211.
- Tarnowska T., *Wpływ prawa pruskiego i niemieckiego na kształt samorządu terytorialnego na ziemiach zachodnich w latach 1918–1939*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 2003, t. LV, z. 2, s. 31–59.
- Wapiński R., *Działalność Narodowej Partii Robotniczej na terenie województwa pomorskiego w latach 1920–1930*, Gdańsk 1962.
- Wapiński R., *Endecja na Pomorzu 1920–1939*, Gdańsk 1966.
- Wapiński R., *Lata nadziei (1918–1939)*, w: *Dzieje Pomorza Nadwiślańskiego od VII wieku do 1945 roku*, red. W. Odyniec, Gdańsk 1978, s. 419–482.
- Wapiński R., *Życie polityczne Pomorza w latach 1920–1939*, Warszawa–Poznań–Toruń 1983.
- Wątor A., *Chrześcijańsko-narodowi. Z dziejów nurtu politycznego do 1928 roku*, Szczecin 1999.
- Wierzbosławski Sz., *Orzeł czarny i orzeł biały. Problemy modernizacji społeczeństwa polskiego prowincji Prusy Zachodnie w XIX i na początku XX stulecia*, Olsztyn 2011.

Przemysław Olstowski – dr hab., profesor w Instytucie Historii Polskiej Akademii Nauk. Specjalizacja: historia najnowsza Polski, dzieje Pomorza Nadwiślańskiego w XIX–XX w. E-mail: przemyslaw.olstowski@wp.pl.

Przemysław Olstowski – Dr hab., professor at the Tadeusz Manteuffel Institute of History of the Polish Academy of Sciences. He specialises in: recent history of Poland, history of Vistula Pomerania in the 19th–20th centuries. E-mail: przemyslaw.olstowski@wp.pl.